

Portal Województwa Lubuskiego



Przyszłość parków narodowych w rękach Senatu. Obrady Komisji Klimatu i Środowiska w Słोńsku



© Paweł Wańczko/Lubuskie.pl

Kategoria - Aktualności

Data publikacji -15 maja 2024 godz. 11:56

- Zapewniam, że będziemy się ze wszelkich miar starać wykorzystać te wspaniałe walory, którymi dysponujemy, żeby uświadamiać, jak ważna jest ochrona środowiska - podkreślił w Słोńsku marszałek Marcin Jabłoński.

W środę, 15 maja 2024 r. w Ośrodku Muzealno-Edukacyjnym Parku Narodowego

„Ujście Warty” w Słonsku spotkała się Senacka Komisja Klimatu i Środowiska. Tematem posiedzenia była przyszłość parków narodowych w Polsce.

– To wielki zaszczyt i radość dla nas, że możemy gościć tak znamienite grono w naszym województwie, w tym szczególnym miejscu – Parku Narodowym „Ujście Warty”. Najmłodszym, najmniejszym, ale takim, który skupia jak w soczewce wszystkie wartości przyrodnicze naszego województwa. Regionu, który jest dobrym miejscem, punktem odniesienia do rozmowy, dyskusji i poszukiwań związanych z ochroną środowiska. Regionu, który ma ponad 50 proc. powierzchni zalesionej, w którym jest ponad 500 wspaniałych jezior, gdzie cudowne rzeki – Odra, która płynie przez całą województwo, wspaniała Warta – wyznaczają punkt odniesienia do tych dyskusji o ochronie środowiska – powitał uczestników posiedzenia **marszałek województwa lubuskiego Marcin Jabłoński**.

Marszałek ponownie podkreślił, że podczas rozważań o ochronie środowiska należy poruszyć również temat klęsk ekologicznych. – Mamy nadzieję, że różnego rodzaju problemy, które pamiętamy, które stają nam wciąż przed oczami, jak tragedia na Odrze sprzed dwóch lat czy tragiczny pożar w zielonogórskim Przylepie też będą wątkami, które będziecie państwo chcieli poruszać po to, żeby stwarzać przepisy i takie uwarunkowania oraz otoczenie prawne, które pozwoli nam skutecznie dbać o przyrodę – powiedział marszałek województwa lubuskiego.

M. Jabłoński dodał, że województwo lubuskie opracowuje i finansuje w ramach funduszy unijnych profesjonalnie przygotowane wieloletnie programy edukacyjne dla dzieci i młodzieży związane z ochroną środowiska. Będzie wspierać także parki narodowe. – Zapewniam, że będziemy się ze wszelkich miar starać wykorzystać te wspaniałe walory, którymi dysponujemy, żeby zachęcać wszystkich i uświadamiać, jak ważna jest ochrona środowiska, jak ważne i niebezpieczne są zmiany klimatyczne. Musimy zjednoczyć wszystkie siły, żeby przeciwstawić się tym zagrożeniom – stwierdził marszałek.

„Albo będziemy szanować przyrodę, albo będzie dla nas za późno”

Wojewoda lubuski Marek Cebula zaakcentował, jak ważna jest rola człowieka w ochronie środowiska i przeciwdziałaniu niekorzystnym zjawiskom. – Ludzie są częścią przyrody. Z jednej strony jesteśmy częścią środowiska, z drugiej strony najbardziej zagrażamy temu środowisku i tylko ludzie mogą poprawić to, co się dzieje dookoła nas. I albo sobie zdamy z tego sprawę, że niczego innego niż planeta Ziemia nie mamy, zaczniemy szanować przyrodę, albo będziemy udawali, że nic się dookoła nas złego nie dzieje. Katastrofa na Odrze, składowiska nielegalnych odpadów – musimy być zdeterminowani do tego, żeby podejmować działanie. Albo to zrobimy, albo będziemy cały czas mówili, że OK, to jakoś będzie. Jeszcze może 10, 20, 30 lat jakoś pożyjemy i to się samo ureguje. Nic samo się nie robi. Ludzie niszczą planetę Ziemię i albo podejmiemy działania między innymi wprowadzając formę ochrony przyrody i działając w tym aspekcie, albo będziemy mówili: OK, najważniejsza jest gospodarka. Ja bym dzisiaj powiedział, że gospodarka jest ważna, ale jeśli dzisiaj nie zdamy sobie z tego sprawy, że klimat i środowisko są jeszcze ważniejsze, to doprowadzimy do tego, że gospodarka nas nie uratuje, bo będzie za późno, żeby zainwestować pieniądze z gospodarki w ochronę środowiska. A jak

będzie za późno, to i dla ludzi będzie za późno – mówił wojewoda.

– Cieszę się bardzo z tego przyjazdu. Dziękuję za to dzisiejsze posiedzenie komisji, które, mam nadzieję, wyznaczy nowe kierunki i trendy. Czekamy na rozwiązania prawne. Jestem zaszczycony, że mamy dzisiaj tak dostojnych gości w województwie lubuskim – dodał Marek Cebula.

Dyskusja o pomocy parkom i tworzącym je ludziom

– Spotykamy się w najmłodszym parku narodowym w Polsce, ale ten park ma już 23 lata. A to oznacza, że rzeczywiście dość dawno w Polsce podjęto inicjatywę otworzenia kolejnego parku i dość dawno zdecydowano się na poszerzenie obszarów Rzeczypospolitej, które są objęte właśnie działalnością parkową – powiedział **przewodniczący Senackiej Komisji Klimatu i Środowiska, senator Stanisław Gawłowski**.

– Polskie parki odwiedza rocznie 16 milionów obywateli, a to oznacza, że jest ogromne zapotrzebowanie nie tylko z punktu widzenia ochrony przyrody, ale też z punktu widzenia obywateli. Warto pomyśleć, jak zwiększać obszary dotyczące funkcjonowania parków. My też stoimy wszyscy przed wyzwaniami dotyczącymi ochrony bioróżnorodności. Mamy do czynienia ze zmianami klimatu. Te rzeczy się dzieją naprawdę i to nie jest żart. A ochrona bioróżnorodności to zwiększanie obszarów cennych przyrodniczo w różnych formach ochrony przyrody. Nie tylko takich, które są uznane już w polskim systemie prawnym – parki krajobrazowe, rezerваты przyrody – ale również w europejskim wymiarze, choćby obszary Natura 2000. Komisja Europejska pracuje nad obowiązkiem objęcia 20 proc. terytoriów leśnych Europy, każdego kraju członkowskiego, również odpowiednimi formami ochrony, wyłączeniem z produkcji leśnej. Chcemy dzisiaj rozpocząć dyskusję o tym, jaka ma być przyszłość parków narodowych w Polsce. Chcemy, razem wspólnie z dyrektorami parków zastanawiać się, jaką drogę wyznaczyć na zwiększanie obszarów objętych parkami narodowymi tą formą ochrony przyrody, zastanawiać się, jak pomóc funkcjonować już istniejącym parkom i jak wspierać w różnym wymiarze (również tym finansowym) pracowników parków narodowych – wyjaśnił senator.

Uczestników posiedzenia Sejmowej Komisji Klimatu i Środowiska oraz wszystkich gości powitała także **pełniąca obowiązki dyrektora Parku Narodowego „Ujście Warty” Wioletta Chara**: – Jesteśmy zaszczycony, że możemy państwa gościć w Ośrodku Muzealno-Edukacyjnym w Słońsku i dumni, że udało się państwa tak licznie tutaj zgromadzić – ludzi, którzy chcą rozmawiać o parkach narodowych, o ich przyszłości. Mam nadzieję na owocne obrady.

Senator Władysław Komarnicki, wiceprzewodniczący Komisji Klimatu i Środowiska, wyraził nadzieję, że nie jest to ostatnie takie spotkanie. – Na pewno jeszcze odwiedzimy to miejsce. Frekwencja dyrektorów parków świadczy o tym, jak bardzo żeście sobie na to zasłużyli i ja tylko mogę powiedzieć sakramentalnie: jeszcze raz wam gorąco, serdecznie dziękuję – mówił senator.

W konferencji prasowej przed posiedzeniem komisji wzięli udział także:

wiceprzewodniczący Komisji Klimatu i Środowiska Zdzisław Pupa, senator Marek Borowski, wójt gminy Słońsk Janusz Krzyśków oraz senatorowie Józef Jodłowski i Anna Górską.

Jaka jest szansa na 24. park narodowy?

Podczas senackich obrad władze parków narodowych reprezentował **Andrzej Raj - dyrektor Karkonoskiego Parku Narodowego i prezes Związku Pracodawców Polskich Parków Narodowych**. Obecni są również m.in.: **wicemarszałek województwa lubuskiego Grzegorz Potęga, dyrektor Zespołu Parków Krajobrazowych Województwa Lubuskiego Alina Jągowska, burmistrz Kostrzyna nad Odrą Andrzej Kunt i starosta powiatu sulęcińskiego Tomasz Prozorowicz.**

W dyskusji w trakcie senackich obrad głos zabrał m.in. **wiceminister klimatu i środowiska Mikołaj Dorożała**. Mówił o kwestii finansowania wynagrodzeń pracowników parków narodowych i perspektywie stworzenia pierwszego od 23 lat nowego parku narodowego. – Ten zakątek Polski to miejsce z ogromnym potencjałem – stwierdził wiceminister.

Ministerstwo prowadzi obecnie prace nad tworzeniem nowego parku narodowego w dolinie dolnej Odry. Oparło je na konsultacjach społecznych. Obszar parku nie jest jeszcze określony, ale resort włączył się w inicjatywę stworzenia parku na terenie istniejącego już parku krajobrazowego w Międzyodrze. By zapewnić udział wszystkich zainteresowanych w procesie konsultacji, został powołany zespół złożony m.in. z przedstawicieli ministerstwa, lokalnej społeczności, tamtejszego samorządu terytorialnego i Polskiego Związku Wędkarskiego. Do 31 października 2024 r. zespół ten ma wypracować rekomendacje dotyczące możliwości utworzenia parku narodowego.

– Czy taka forma ochrony przyrody jest nam w ogóle potrzebna? Dla nas w ministerstwie odpowiedź jest jasna: tak, nowe parki są nam potrzebne, ponieważ zgodnie z ustawą o ochronie przyrody mamy chronić dziedzictwo i bogactwo narodowe, którym jest przyroda. Skoro tak, to potrzebujemy formy bardzo trwałej, a jednocześnie bardzo przyjaznej ludziom. Parki narodowe są bardzo przyjazne ludziom i potrafią wspomagać rozwój regionu. Często mówi się, że park narodowy przeszkadza w rozwoju, jest wręcz hamulcem. Naszym zdaniem – niekoniecznie. Trzeba na to spojrzeć dwójako: chronimy najcenniejsze dziedzictwo i bogactwo przyrodnicze, mamy idealne miejsce do prowadzenia badań naukowych, mamy wreszcie idealne miejsce wypoczynku dla ponad 16 mln naszych obywateli. Od czasu pandemii widzimy bardzo duży wzrost odwiedzin w parkach narodowych. Dane szacunkowe obejmują nawet 18 mln osób. Park narodowy to świetna reklama regionu, miejsce, które przyciąga turystów. Mamy nadzieję, że za jakiś czas będziemy mogli ogłosić, że mamy w Polsce 24. park narodowy – podkreślił **Wojciech Hurkała, radca w Departamencie Ochrony Przyrody Ministerstwa Klimatu i Środowiska.**

W dyskusji uczestniczyli także m.in. **senator Gabriela Morawska-Stanecka, senator Anna Górską, burmistrz Kostrzyna nad Odrą Andrzej Kunt, Jakub**

Milczarek z fundacji WWF Polska, prof. dr hab. Aleksander Winiecki z Rady Naukowej Parku Narodowego „Ujście Warty” i zastępczyni generalnego dyrektora ochrony środowiska Anna Ronikier-Dolańska.

Posiedzenie podsumował wiceprzewodniczący Senackiej Komisji Klimatu i Środowiska Władysław Komarnicki. Zasygnalizował, że nadal istnieje ryzyko działalności ze szkodą dla środowiska. Konieczne jest więc podjęcie kroków, które zapobiegą temu procederowi. – Są ludzie, którzy na 650 hektarach ziemi chcą tutaj, w obszarze parku narodowego, postawić fotowoltaikę, a obok zrobić tzw. składowisko, recykling odpadów. Potem w takich miejscach dzieją się rzeczy z piekła rodem. Jestem po rozmowie z panem marszałkiem, który pamięta o tym, że to obszar chroniony. W 2017 r. została podjęta uchwała Sejmiku Województwa Lubuskiego o ochronie dolnej Odry. Pan marszałek jest zapoznany z prośbą o interwencję, teraz składam ją do naszej komisji – powiedział senator Komarnicki.

Po zakończeniu obrad senatorowie wręczyli kolejne Medale Senatu RP. Uhonorowali nimi Wiolettę Charę pełniącą obowiązki dyrektora Parku Narodowego „Ujście Warty” oraz wójta gminy Słońsk Janusza Krzyśkowskiego.

Wystawa z okazji 35-lecia reaktywacji Senatu

Obradom komisji towarzyszyła wystawa „35 lat odrodzonego Senatu”. Do obejrzenia ekspozycji zaprosiła senator **Gabriela Morawska-Stanecka**. – Senat nazywany jest, chyba słusznie, izbą zadumy i refleksji. I przez ostatnią, X kadencję, Senat pokazał też, jakie ogromne znaczenie ma fakt, że mamy dwuizbowy parlament i że ta izba wyższa bardzo często w praktyce potrafi równoważyć ten system władzy w Polsce. Dzisiaj mam ogromny zaszczyt otworzyć wystawę 35-lecia odrodzonego Senatu. Bo jak pamiętamy, chociaż Senat Rzeczypospolitej Polskiej po odrodzeniu, po zaborach został wpisany do konstytucji marcowej, to wiemy również, że po II wojnie światowej przestał istnieć i dopiero po obradach Okrągłego Stołu został przywrócony naszemu krajowi. Chciałabym, aby państwo obejrzało wystawę, która dotyczy przede wszystkim historii Senatu, historii, która wydarzyła się również w 1989 roku – mówiła senator G. Morawska-Stanecka.